

Arabia Saudyjska skazała na śmierć poetę za apostazję

23 listopada 2015

Arabia Saudyjska, słynna przede wszystkim z „humanitarnego” bombardowania Jemenu, nieludzkiego traktowania kobiet i ogólnie z łamania podstawowych praw człowieka, znów jest na nagłówkach światowych mediów. Sąd skazał na śmierć poetę Ashrafa Fayadha za rzekome odrzucenie islamu.



Ashraf Fayadh, palestyński uchodźca, był czołowym członkiem sztuki współczesnej w Arabii Saudyjskiej oraz członkiem saudyjskiej koalicji artystów „Edge of Arabia”, znanej z wprowadzania śmiałych projektów artystycznych. W 2013 roku został aresztowany za rzekome bluźnierstwo – zarzuca mu się odrzucenie islamu, znieważenie króla oraz rozpowszechnianie poezji promującej ateizm.

W maju 2014 roku otrzymał karę 4 lat więzienia i 800 batów oraz możliwość odwołania się od wyroku. Jak wielkie było jego zaskoczenie, gdy sąd apelacyjny po drugim rozpatrzeniu jego sprawy postanowił skazać go na śmierć. Najbliższe otoczenie artysty podejrzewa, że Arabia Saudyjska chce jego śmierci z zupełnie innego powodu.

Ashraf Fayadh, jeszcze zanim został aresztowany, opublikował w sieci nagranie przedstawiające policję religijną, która chłosta publicznie mężczyznę. Sam poeta uważa jednak, że jego książka pt.: „Instrukcja obsługi – w środku” została po prostu źle zrozumiana, a przekaz został zniekształcony przez „religijnych ekstremistów”. Oto utwór „Azyl”, który uznano za dowód apostazji (porzucenia islamu):

„Azyl: Stać na końcu kolejki...

Aby otrzymać kęs chleba.

Stać!: Coś co miał robić Twój dziadek... Nie wiedząc dlaczego.

Kęs?: Ty.

Ojczyzna: Karta umieszczana w Twoim portfelu.

Pieniądze: Dokumenty które zawierają zdjęcia przywódców.

Zdjęcie: Twój substytut oczekujący Twojego powrotu.

Oraz powrót: Mitologiczny stwór... z opowieści Twojej babci.

Koniec pierwszej lekcji.”

W Arabii Saudyjskiej łamane są podstawowe prawa człowieka. Sam Ashraf Fayadh twierdzi, że jest wiernym muzułmaninem i nie odrzuca Allaha, a mimo to czeka go kara śmierci. Jego sprawa przypomina historię saudyjskiego blogera i pisarza, Raifa Badawi, który został oskarżony o obrazę islamu drogą elektroniczną, został skazany na tysiąc batów i grozi mu śmierć. Jego żona zaczęła otrzymywać pogróżki i została zmuszona do ucieczki do Kanady.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: IBTimes.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl